

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa R. N. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. o zapłatę:

- 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 46.343 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego odsetek za okres poprzedzający dzień 12 lipca 2012 roku;
- 3) zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.722 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
- 4) nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi kwotę 2.270,73 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją strona pozwana w części, tj. co do punktu 1., w zakresie zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty 10.000 zł (tj. ponad kwotę 30.500 zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, w zakresie zasądzenia na rzecz powoda odsetek ustawowych od nieskarżonej apelacją kwoty 30.500 zł od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia poprzedzającego datę wydania wyroku, tj. do dnia 13 grudnia 2016 r., a także co do punktu 3. i 4. - w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła:

I. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 316 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na dokonanie wadliwej oceny całokształtu materiału dowodowego sprawy, w tym dowodu z pisemnych i ustnych opinii biegłych, ocenianych przez Sąd orzekający rozdzielnie i fragmentarycznie, tj. bez wszechstronnego skonfrontowania wniosków wysnutych przez wszystkich biegłych i bez nadania poczynionym na ich podstawie ustaleniom waloru spójności i niesprzeczności, a także pominięcia w ustaleniach, iż uszczerbki na zdrowiu powoda wynikające z zespołów bólowych kręgosłupa miały wyłącznie charakter długotrwały i w znacznej mierze były wynikiem wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych i chorób samoistnych powoda, a także poprzez przyjęcie, iż pozwany ubezpieczyciel pozostawał w opóźnieniu od dnia 12 lipca 2012 r., podczas gdy zakres doznanych obrażeń i ich skutki dla zdrowia powoda był do dnia zamknięcia rozprawy sporny między stronami i podlegał ocenie Sądu w oparciu o przedstawione stanowiska biegłych sądowych, a także poprzez dokonanie oceny stanu zdrowia powoda warunkującego ustalenie wysokości krzywdy według realiów z daty wyrokowania, o czym świadczy nawet zastosowany przez Sąd przelicznik procentu uszczerbku na zdrowiu i przyznanie pomimo tego odsetek ustawowych od dnia wcześniejszego aniżeli data wyrokowania, a więc od dnia 12 lipca 2012 r.;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- 1) art. 481 § 1 k.c., art. 455 k.c. w zw. z art. 14 § 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) poprzez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące bezpodstawnym zasądzeniem odsetek ustawowych od żądanej przez powoda sumy zadośćuczynienia nie od chwili wyrokowania, lecz od chwili zgłoszenia roszczeń, kiedy rozmiar szkody i krzywdy ocenionej następnie według uznania sądu nie był dłużnikowi jeszcze znany, podczas gdy Sąd ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia brał pod uwagę stan faktyczny istniejący w chwili zamknięcia rozprawy,
- 2) art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyznaniem zadośćuczynienia w wysokości rażąco zawyżonej względem rzeczywistego i aktualnego na chwilę zamknięcia rozprawy stopnia pogorszenia stanu zdrowia powoda.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Strona powodowa wniosła również o sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie art. 25 § 1 k.p.c. w zw. z art. 368 § 2 k.p.c., przy zastosowaniu reguł określonych w art. 19-24 k.p.c. i ustalenie właściwej wartości przedmiotu zaskarżenia.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 15 września 2017 roku strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Na wstępie należy wskazać, że granice kognicji Sądu Odwoławczego, zgodnie z zasadą skargowości, wyznaczone są wskazanym w apelacji zakresem zaskarżenia orzeczenia Sądu I instancji. W przedmiotowej sprawie zakresem zaskarżenia została objęta jedynie część rozstrzygnięcia merytorycznego zawartego w wyroku Sądu Rejonowego - część, w jakiej Sąd ten zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę przewyższającą 30.500 zł, tj. kwotę 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi od nieskarżonej apelacją kwoty 30.500 zł od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia poprzedzającego datę wydania wyroku, tj. do dnia 13 grudnia 2016 r. (pkt 1.). Takie zakreślenie przez skarżącego zakresu zaskarżenia oznacza, że w pozostałym zakresie, tj. co do zasądzonych odszkodowania za szkodę majątkową, wraz z odsetkami ustawowymi oraz co do zasądzonych zadośćuczynienia w kwocie 30.500 zł wyrok Sądu Rejonowego z dnia 14 grudnia 2016 r., wobec niezaskarżenia, jest prawomocny.

W tym miejscu, odnosząc się do zawartego w odpowiedzi na apelację wniosku strony powodowej o sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia Sąd Okręgowy stwierdza, iż nie zasługiwał on na uwzględnienie. Sąd okręgowy nie podziela stanowiska wyrażonego w przywołanym w tym zakresie w odpowiedzi na apelację postanowieniu Sądu Najwyższego. Zgodnie z treścią art. 20 k.p.c. do wartości przedmiotu sporu nie wlicza się odsetek, pożytków i kosztów, żądanych obok roszczenia głównego. W przedmiotowej sprawie zakresem zaskarżenia obok należności z tytułu odsetek objęta została część należności głównej. Zachodzi zatem sytuacja, w której roszczenie uboczne jest żądane obok roszczenia głównego.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne, uznając za zbędne powielanie ich w dalszej części uzasadnienia.

Przystępując do rozpoznania apelacji w pierwszej kolejności koniecznym jest odniesienie się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się do zawartego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. należy wskazać, że w myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądnego w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o

przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że – wbrew twierdzeniom apelującego – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna

z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi

i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj. przedłożonych dokumentów, których wiarygodność i moc dowodowa nie była kwestionowana, opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii, neurologii, rehabilitacji medycznej i psychiatrii, a także w oparciu o zeznania powoda, których wiarygodność, rzetelność, prawdziwość i moc dowodowa została przez Sąd pierwszej instancji oceniona w sposób prawidłowy.

W szczególności wskazać należy, że leżące u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia ustalenie wielkości doznanego przez powoda procentowego trwałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu znajduje swoje potwierdzenie w treści niekwestionowanych ostatecznie przez skarżącego w toku postępowania opinii pisemnych powołanych biegłych oraz ich pisemnych opinii uzupełniających. W toku postępowania rozpoznawczego skarżący nie wykazał również żadnej inicjatywy w zakresie zwalczania mocy dowodu z zeznań powoda. W konsekwencji powyższego Sąd Odwoławczy kontrolą instancyjną objąć może prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście faktycznie zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału procesowego.

Reasumując ten fragment rozważań Sąd Okręgowy stwierdza, że dokonana przez Sąd I instancji ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych

w danej sprawie, w szczególności dowodu z opinii biegłych z zakresu ortopedii, neurologii, rehabilitacji medycznej i psychiatrii, została dokonana w sposób prawidłowy, nie wykraczała poza granice swobodnej oceny dowodów i dawała podstawę do uznania, że powód na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 7 października 2009 r. doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7% (biegły ortopeda) oraz długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 17% (6% - biegły neurolog, 6% - biegły rehabilitant medyczny, 5% - biegły psychiatra).

Sąd Okręgowy podziela również ocenę prawną dochodzonego roszczenia dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny. Sąd Rejonowy słusznie przyjął że podstawą prawną oceny zasadności roszczenia objętego pozwem winien być art. 445 § 1 k.c. Zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 445 § 1 k.c. sprowadza się do kwestionowania przez skarżącego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego jedynie w zakresie wysokości zasądanego na rzecz powoda zadośćuczynienia. Zdaniem skarżącego przyjęta przez Sąd I instancji kwota 43.000 zł (tj. kwota obejmująca wypłaconą przed wytoczeniem powództwa kwotę 2.500 zł) zadośćuczynienia jest w okolicznościach niniejszej sprawy rażąco wygórowana. Za kwotę adekwatną do rozmiarów krzywdy doznanej przez powoda skarżący uznaje natomiast kwotę 33.000 zł (co po pomniejszeniu o wypłaconą przed wytoczeniem powództwa kwotę 2.500 zł daje kwotę 30.500 zł).

Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono odpowiednie. Już z powyższego wynika zatem, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem o charakterze niedookreślonym. Z tego względu w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteriami tymi są m.in. wiek poszkodowanego, stopień doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/07, LEX nr 369691).

Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 maja 2008 r., II AKa 83/08, KZS 2008/12/68).

W kontekście powyższych uwag stwierdzić należy, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz biorąc ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427). Korekta w postępowaniu odwoławczym przyznanej przez sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężnej możliwa jest zatem jedynie wtedy, gdy suma ta rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008 r., I ACa 199/08, LEX nr 470056). Już z powyższego wynika, że zmiana wysokości zadośćuczynienia przez Sąd drugiej instancji może nastąpić wyłącznie wtedy, gdy zasądzona kwota odbiega w sposób wyraźny, wręcz rażący, a nie zaś jakikolwiek, od kwoty adekwatnej do rozmiarów doznanej krzywdy.

Ustalając rozmiar krzywdy doznanej przez powoda na skutek zdarzenia szkodzącego Sąd Rejonowy wziął pod uwagę nie tylko wysokość ustalonego przez biegłych procentowego uszczerbku na zdrowiu, ale także rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych związanych z doznanymi obrażeniami oraz procesem leczenia i rehabilitacji. Rozmiar cierpień fizycznych odczuwanych przez powoda został określony przez biegłego neurologa jako znaczny. Również biegły psychiatra określił zakres cierpień psychicznych związanych z doznaniem przez powoda zaburzeniami adaptacyjnymi jako znaczny, wskazując jednocześnie, że okres wyraźnych zaburzeń w sferze emocjonalnej powoda będących następstwem wypadku trwał 2 lata. Sąd Rejonowy uwzględnił powyższe, jak i to, że choć objawy zaburzeń adaptacyjnych u powoda praktycznie ustąpiły, to jednak może w przyszłości dochodzić do ich nawrotów w przypadku poczucia utraty bezpieczeństwa oraz narażenia na sytuacje analogiczne do sytuacji wypadku. Sąd I instancji wziął pod uwagę również to, że źródło cierpień dla powoda stanowiła również konieczność poddania się leczeniu operacyjnemu odcinka szyjnego kręgosłupa, będąca skutkiem nasilenia się dolegliwości wynikających ze zmian zwyrodnieniowych.

Mając powyższe na uwadze nie sposób stwierdzić, że ustalone przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienie, należne powodowi od pozwanego w łącznej kwocie 43.000 zł, jest nieadekwatne, i to w sposób rażący, do rozmiarów doznanej przez niego, na skutek wypadku komunikacyjnego, krzywdy. Sąd Rejonowy nie naruszył przy tym żadnej z reguł ustalania wysokości zadośćuczynienia. W swoim uzasadnieniu wskazał przesłanki, którymi kierował się przy ustaleniu łącznej kwoty zadośćuczynienia, wskazując dokładnie okoliczności, które zadecydowały o tym, iż odpowiednią kwotą uzupełniającego zadośćuczynienia (ponad już wypłacone powodowi na etapie przedsądowym) będzie właśnie zasądzona kwota 40.500 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego kwota powyższa jest odpowiednim zadośćuczynieniem doznanej przez powoda krzywdy. Kwota ta spełnia przy tym kryterium rekompensaty pieniężnej za doznaną przez powoda krzywdę, jest ona bowiem

w pełni adekwatna do rozmiaru doznanej przez niego krzywdy, stopnia długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, czasu trwania i intensywności jego cierpienia oraz następstw zdrowotnych doznanego urazu. Brak jest zatem podstaw do zakwestionowania zasądzonego przez Sąd Rejonowy na rzecz powoda zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu Okręgowego chybiony jest również podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 14 § 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez przyjęcie, że powodowi należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia naliczane od kwoty dnia 12 lipca 2012 r. do dnia zapłaty.

Podstawą prawną zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie jest art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis ten nakazuje dłużnikowi płacić odsetki bez względu na przyczyny uchybienia terminowi płatności sumy głównej; jedynie sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki niejako automatycznie. Obowiązek zapłaty odsetek przez dłużnika jest więc niezależny od tego, czy dopuścił się on zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c. i niezależny od tego, czy wierzyciel poniósł jakąkolwiek szkodę. Odsetki za opóźnienie przysługują, zarówno gdy dłużnik dopuści się zwłoki (opóźnienia kwalifikowanego), jak i opóźnienia zwykłego. Okolicznością mającą kluczowe znaczenie dla zastosowania w konkretnym stanie faktycznym dyspozycji art. 481 k.c. jest zatem ustalenie czy po stronie dłużnika zobowiązania pieniężnego (bo tylko do tego rodzaju zobowiązań odnosi się obowiązek zapłaty odsetek) doszło do opóźnienia w jego wykonaniu, co wymaga uprzedniego ustalenia daty wymagalności tego zobowiązania, czyli terminu, w którym powinno ono zostać wykonane przez zobowiązanego (dłużnika). W okolicznościach przedmiotowej sprawy dłużnikiem zobowiązania pieniężnego, którego przedmiotem jest zapłata zadośćuczynienia jest pozwany, a ta jego rola wynika z treści przepisów art. 35 ustawy z dnia 22 marca 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) i z art. 822 § 1 k.c.

W świetle art. 455 k.c. roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia, jako roszczenie pieniężne, w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia, staje się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty. Świadczenie główne staje się więc wymagalne z chwilą upływu terminu lub niezwłocznie po wezwaniu ze strony wierzyciela.

Sądowi Okręgowemu znany jest fakt istnienia na tle problematyki wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę dwóch nurtów

w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Zgodnie z pierwszym (chronologicznie wcześniejszym), początkowym terminem naliczania odsetek od roszczeń odszkodowawczych powinna być data wyrokowania (por. wyrok SN z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 569/04, LEX nr 284141; wyrok SN z dnia 15 stycznia 2004 r., II CK 352/02, M. Praw. 2006, nr 2, s. 91; wyrok SN z dnia 21 listopada 2003 r., II CK 239/02, LEX nr 479364; wyrok SN z dnia 25 lipca 2002 r., III CKN 1331/00, LEX nr 56059; wyrok SN z dnia 24 stycznia 2001 r., II UKN 197/00, OSNP 2002, nr 18, poz. 443; wyrok SN z dnia 19 października 2000 r., III CKN 251/00, LEX nr 533917; wyrok SN z dnia 29 stycznia 1997 r., I CKU 60/96, LEX nr 28798; uchwała SN z dnia 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 26; uchwała SN z dnia 8 lipca 1993 r., III CZP 80/93, OSP 1994, z. 3, poz. 50, wyrok SN z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, LEX nr 477665; wyrok SN z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, LEX nr 477638; wyrok SN z dnia 30 października 2003 r., IV CK 130/02, LEX nr 82273).

W myśl drugiego nurtu, pomimo że ostateczne określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi uprawnienie sądu, który w tym zakresie dysponuje pewną swobodą decyzyjną, to jednak zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 roku, I PK 145/10, LEX nr 794777, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 roku, I CSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2014 r., I ACa 459/13, LEX

nr 1416415). W konsekwencji powyższego wyrokowi sądowemu zasądzającemu zadośćuczynienie za doznaną krzywdę przypisuje się charakter deklaracyjny, a nie konstytutywny.

Opowiadając się za słusznością drugiego z zaprezentowanych nurtów Sąd Odwoławczy w pełni aprobuje stanowisko Sądu Rejonowego przyjęte za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia. W stanie faktycznym przedmiotowej sprawy powód w dniu 11 czerwca 2012 r. pozwany w ramach postępowania likwidacyjnego otrzymał zgłoszenie szkody zawierające żądanie wypłaty m.in. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Postępowanie sądowe w przedmiotowej sprawie wykazało, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym zasądzonej kwocie w dacie zgłoszenia powyższego żądania rzeczywiście się powodowi należało. W tej sytuacji dla pozwanego 30-dniowy termin do zaspokojenia zgłoszonego przez powoda roszczenia z tytułu zadośćuczynienia upłynął ostatecznie w dniu 11 lipca 2012 r. W zakresie niezaspokojonym roszczenie to stało się po tej dacie wymagalne, a to w konsekwencji – uwzględniając zakres zaskarżenia - uzasadniało zasądzenie od pozwanego odsetek ustawowych za okres poprzedzający datę wyrokowania, tj. od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia zapłaty. Pozwany nie wykazał istnienia żadnych szczególnych okoliczności o charakterze obiektywnym uzasadniających ustalenie późniejszej daty początkowej naliczania odsetek ustawowych przed dniem wyrokowania.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu zasądając od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz R. N. kwotę 900 zł. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika powoda w postępowaniu odwoławczym ustalone w oparciu o § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).